



GAZETA WARSZAWSKA

W: SRZODE DNIA 11. MARCA ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 11. Marca.
 Łowiectwo Nadworne Koronne, po
 śmierci JP. Antoniego Bielskiego,
 JP. Janowi Orłowskiemu Podkomo-
 rzemu Łatyczowskiemu; Stolnikow-
 stwo Sanockie, JP. Michałowi Treter
 z Lubomirza Podwojewódzemu Stę-
 życkiemu; Stolnikowstwo Powiatu
 Radomskiego w Woiewodztwie Sie-
 radzkim, po śmierci JP. Stefana Swi-
 dzińskiego, JP. Hyacyntowi Siemiń-
 skiemu Podstolemu tegoż Powiatu;
 Podstolstwo po nim, JP. Antoniemu
 Ostrowskiemu Cześnikowi; Cześni-
 kostwo JP. Franciszkowi Zabickie-
 mu Woyskiemu Wyższemu; Woy-
 stwo Wyższe JP. Stanisławowi Ty-
 mowskiemu Woyskiemu Mniejszemu,

Woystwo mnieysze J.P. Jozefowi
 Kaczkowskiemu, są konferowane.

SESSYA SEYMOWA LXXI.

Dnia 6. Marca.

Za przybyciem J. K. Mości do Senatu, I.
 Pan Marszałek Seymowy zagaił Sessyą wyra-
 żając, iż pomnożenie Skarbu Publicznego, jako
 z wszelkich źródeł czerpane być powinno, tak
 nważać koniecznie potrzeba, ażeby nie przeci-
 wko Sprawiedliwości y dobrej Ekonomice nie-
 czyniło się takiego, co by barziej iednych nad
 drugich Obywatelów uciskało; a gdy materya Pod-
 atku w dochodach ze Starostw y Krolowsteczyn
 nie iest ieszcze zakńczona, przeto JP. Sekretarz
 przeczyta Artykuł następujący o Emfiteutach.

J. P. Stroynowski Wołyński zabrał Głos, w
 którym dopraśzał się, ażeby była wzięta Propo-
 zycya od Turawia, którą sam podał: „ Czyli
 Emphiteuses mają być zkasowane, lub nie? „ a
 dopiero gdy się te utrzymają, decydować nale-
 ży, iak wiele z nich opłacać będą powinni.

J. P. Zieliński Kurki uczyniłwzy wzmiian-

kę o Prawach Zonom na przecięcie danych, żądał, aby było decydowano, w której Klafie Królewsczyzn takowe *Jura Communicatiya* umieszczane być powinny, y jakową z nich czynić mają opłatę.

J.P. Połocki Starosta Szczyrzecki, wyliczywszy czynności Seymu Delegacyjnego w R. 1775. doprztał się, aby Konstytucya tegoż Seymu pod Tytułem: *Nadgroda dla Zasłużonych*, czytana była; ażebyśmy wiedzieli, iacy to Obywatele, y jakie Zasługi, nadgrody pobrali.

Po wielu potym Głosach *de jure Communicatio* J.P. Marzalek Seymowy oświadczył, iż iest Prawo ustanowione na *Expektantów*, wiele płacić do Skarbu powinni; do którego Prawa, gdy *Expektantki* należeć będą, zatym od tegoż Prawa wyłączone być niemoga.

Za naleganiem wielu II. PP. Połków, aby Regestr *Zasłużonych* w czasie Seymu Delegacyjnego R. 1775. był czytany, J.P. Sumiński Kasztelan Brzeski Kujawski zabrał Głos, w którym wyrażał, iż nie wszyscy Obywatele na Seymie Delegacyjnym byli złemi, y iezeli którzy w Regestrze *Zasłużonych* umieszczonemi zostali, niepowinni być przeto celem pogardy, y rzucania na nich różnych pocisków; lecz iezeli się Przeciwietnym Stanom podobało, aby czytaniemi byli, tedy niech będą y ci czytani, którzy w czasie Seymu 1768. różne pobrali Starostwa, a zapewne okaże się, iż byli niektórzy gorliwsi, iak w R. 1775. na Seymie Delegacyjnym.

Zaczął potym mówić Król Jmć radząc, ażeby niedając okazy do niechęci y zamieszkania między Obywatelami, tudzież nieczyniąc zwłoki potrzebnym Obradom około dobra Publicznego, niechcieli się zatrudniać mniej potrzebnymi y mniej pożytecznymi rzeczami; raczej zapomniać to należy, co już minęło, choć złego, a to stanowią, co być może w tym najlepszego; przeto radził, aby Projekt *gł. Małachowskiego Sandomirskiego* był kontynuowany.

Przyjąłono zatym do kontynuacyi tegoż Projektu o *Emfiteuzach*, w czym różne II. PP. Senatorów y Połków były żądania; wszakże nakoniec na to się wszyscy *unanimitate* zgodzili, aby *Emfiteutowie* do Skarbu Rzplitey pulezwerty Kwarty podług nowej *Lufracyi* opłacali.

Czytał potym J.P. Sekretarz Seymowy Notę Odpowiednią, podaną przez J.P. Ministra Szwedzkiego, na dawniej komunikowane temuż Dworowi Noty, która była w następujących słowach:

„Niżej podpisany Minister Rezydujący w Szwedzki, prześlawszy do Dworu swego Noty, które sobie miał komunikowane 17. Listopa-

da, został upoważniony do oświadczenia Najjaśniejszemu Królowi Jmci y Przeciwietnym Stanom Skonfederowanym, iż Król Pan tego, odebrał ten dowód ich zaufania z wielką wdzięcznością; Król Jmć, którego dobro y niepodległość Króla Jmci y Najjaśniejszych Rzplitey, zawsze interesowały, a w tym momencie, szczególniej iezcześnie interesuje, widzi z ukontentowaniem, że Monarcha, tak potężny, iakim iest Król Jmć Pruski, tak silnie tego u-

„Król Jmć idąc za przykładem swych Poprzedników, nie może, iak żywo się interesować do Losu Narodu Szlachetnego y Wspaniałego, którego z nim wspólnie wiąże Interessa; korzystać niewątpliwie będzie z wszelkich okoliczności ku okazaniu tej swoich chęci, y ku złaczeniu się z Nią w zamiarze wspólnej obrony.

„W Warszawie dnia 5. Marca 1789.

„Wawrszeniec d'Engeström

Po przeczytaniu tej Noty, Sełtya solwowano na Poniedziałek następujący, na godzinę 10. to iest na dzień 9. Marca.

SESSYA SEYMOWA LXXII.

Dnia 9. Marca.

Za przybyciem 18 Mci do Senatu, J.P. Marzalek Konfederacji Koron: w zgłoszeniu swoim wyraził, iż powolnie postępowanie w materji tak delikatnej, iakim są *Podatki*, pewnie nikogo zadziwić niemogę, zważając iak pilną mieć potrzeba uwagę, ażebyśmy takowym dziełem, ani sobie, ani następnyim uciążliwymi niebyli. Gdy zaś po odejściu *Królewsczyzn* y ustanowieniu na nich opłaty, ciąg dalszy Projektu ściąga się do *Duchowieństwa*, zaczyni J.P. Marzalek Seymowy zanowić prośbę do Przeciwietnego Stenu Duchownego, aby ten zawsze gorliwy o dobro Narodu, y tej gorliwości istotnie nieraz dowody dający w przyjmowaniu na siebie ciężarów Publicznych, raczył sam oświadczyć, co potrzebie Publicznej Oyczyny, dobra sama uczyni gotowa Ofiara.

J. X. Rybiński Biskup Kujawski w Mowie swej wyraził, iż lubo *Opatrność*, iakowym na Królestwo nasze spojrzawszy okiem, zdarzyła się częstliwą porę, w której łatwość pałą podzwignąć uślimy; lubo ustanowiliśmy Woytko y słołowną do niego Magistraturę; lubo przyślaliśmy do słołowni Podatku; lecz, iak wpływając Podatków do Skarbu, tak y Rekrutowanie Woy-

ropie Wojowania zwyczajn) wolnym bardzo kró-
 tkiem postępować będzie; a ztym, to cośmy do-
 tychczas zrobili, wstępem tylko do naszej po-
 myślności, nie zaś samą już pomyślnością na-
 zwac się może. Nimi więc do tej pomyślności
 z czasem przyjdziemy, trzeba nam tym czasem
 chwycić się *Politycznych* Ipołobow, y korzystać z
 dzisiejszych w *Europie* okoliczności. Dwie Po-
 tencye nas otaczające, pomknęły niezamierne swe
 zamiary, aż do obrocenia na siebie oka' innych
Europejskich Mocarstw. Wrażano tu nieraz w
 umysły Obywatelów Naszych, że Dwór *Berliński*,
 sam jeden tylko do nas mówiąc, ma takieś swo-
 ie szczególne widoki; a oto z *Noty* Króla *Imci*
Szwedzkiego, każdy nieuprzedzony wyraźnie uza-
 iż jest w części *Europie* Związek bezczyniony, na
 dzwignienie naszego Krainu, y na pohamowanie
 nam Nieprzyjacieln. Z takowey *Polityczney*
 profinitnacy przeznaczonej Sytuacyi, wyskakiemy już
 Pośłów do niektórych Zagranicznych Dworów;
 lecz (podług nieraz już tu wwołanego żąda-
 nia) trzeba ieszcze wysłać naszych Pośłów do
Szwecyi, Danii, y Saxonii. Ześmy dawniej tego
 nieuczynili (choć wzajemność wyciągała, iako
 mając u siebie tychże Dworów *Ministrów*) wy-
 mówić nas iakożkolwiek przynajmniej może to,
 żeśmy byli w Podległości, że Opieka nad Na-
 mi rozciągnięta była bez Granic, y wolą na-
 szą krępowała; lecz dziś, już te więzy są zer-
 wane, a wolność myślenia y czynienia jest izcze-
 śliwie przywrócona. Nie trzeba na te Pośel-
 stwa zalewać kosztu, którego gdyśmy dawniej
 śledowali, tośmy zwykali, że po Dworach, o nas
 radzono bez nas, y o ukłónowaney ruinie naszej
 wtenczas dowiedzieliśmy się, gdy znaczne
Prowincye Nasze, od Zagranicznych Woysk
 były ogarnione. Właśnie były Nasze (zwłaszcza
 od tak dawnego czasu zaniedbane) przy naj-
 większey nawet ułności, nie mogą zapewnić
 naszej *Independencyi*; trzeba więc *Politycznych*
 chwycić się Ipołobów, wyłaniać ieszcze Pośłów
 do trzech pomienionych Dworów; z których
 dwa, tak ściśle są związane z tym Dworem,
 który nayspieszszy nam swą rzeczysillą oświad-
 czył przyjaźń. Dla ożyczenia Skarbu Pu-
 blicznego, można do tych trzech Dworów, dwóch
 tylko wysłać Pośłów, to jest, jednego do *Szwe-
 cyi* razem y *Danii* iako sobie bliższych, a drugie-
 go do *Saxonii*.

O takowąż Nominacyą Pośłów do wspo-
 mianionych Dworów dopatrzał się *II. PP. Ogiski*
Hetman W. Lit: *Suchobadzki* *Chełmski*, *Suchorze-
 wski* *Kaliszki*, *Rzewuski* y *Krajski* *Podolscy* Poślo-
 wie. Na Pośłów zaś do Dworów tych Zagrą-
 nicznych, rekommentowanemi byli *II. PP. Ma-*

łachowski *Staro*: *Opoczyński*, y *Adam Rzewuski*
Chorąży W. X. Lit.

Po takowych Głosach, *AP. Marszałek* Kon-
 fede: *Koron*: oświadczył, iż *N. Pan*, chętnie do
 żądania Narodu przychylił się, y w tych dniach
 takową Nominacyą Osob ułteczną.

JP. Wolłowicz *Ciechanowski*, przekładał
 potrzebę obrócenia dochodu z *Propinacyów* Mie-
 skich na Skarb Publiczny, y w tej mierze po-
 dał Projekt do Łaski.

JP. Ledochowski *Wiski*, radził, aby ieszcze
 na tym Sejmie, można było wszystkie Króle-
 wczysyny przedać w Dziedziczą, z który
 przedazy, większe dla Oycyzny upatrywał po-
 żytki.

JP. Bernowicz *Nowogrodzki*, w obśzernym
 swym Głosie przekładał potrzebę oddzielnosci
 Projektu względem Stanowienia Podatku na *Dobra-
 Ziemskie*, od Projektu Stanowiącego Podatku na *Krole-
 wczysyny*, gdyż iak są różne od siebie rodzaje
 tych Dobra, tak wielka różnica w podatkowaniu
 zachodzić musi. Tenże przekładając potrzebę
 czynienia iak naydokładniejszy *Lustracy* *Kro-
 lewszczyszn*, y przepilania sposobu *Lustrowania*,
 podał w tej mierze Projekt do Łaski.

JP. Jezieriski *Kasztelan Łukowski*, w Gło-
 sie swoim oświadczył, iż gdy słyszy tak wiele
 pocisków na *Sejm Delegacyjny*, w którym nie
 wszyscy byli winniemi którzy na nim zasiadali,
 gdyż przemoc trzech Potencyi do wszystkich
 nagliła; rozumie, że nierównie winniejszemi ci
 byli, co na Sejmie R. 1768. znajdowali się,
 którego Sejmowi dzieła, wszystkie na *Kraji* pro-
 wadziły niefortunnie, radził przeto, ażeby niewi-
 niąc resztych Sejmów, na terażniejszy tak
 rzeczy robione były, iżby następny czas, tera-
 żniejszy więcej ieszcze nieobwiniał Sejmu.

JP. Melszyski *Brzławski* w obśzernym
 swym Głosie przełożywszy, iakim sposobem w
 Podatkowaniu postępować potrzeba, iak ma być
 proporcyonowany Podatek, y z czego właściwie
 Podatki czerpane być mają, oddał w tej mierze
 Róslowny Projekt do Łaski; który natychmiast
 był czytany.

Zabrał potym Głos *JP. Garnysz* *Podkan-
 cjerzy* *Kor*: w którym doniósł, iż *Deputacya* do
Interesów Zagranicznych ma niektóre okoliczno-
 ści do doniesienia Stanom Sejmującym. Po ułga-
 pieniu ztym *II. PP. Arbutow* z *Głoby* *Sejmowey*,
 takowe interesa ułtwione były; a *Sesya* *Sej-
 mowa* solwowana została na dzień następujący
 na godzinę 10.

Z *Neapoli* d. 3. *Lut*: Dwór Nasz,
 znowu w smutku pograżonym zo-

stał. Przed iedynastą dniami, za-
szczepiono Ospe, pięć miesięcy tyl-
ko mającemu Królewicowi *Karolowi*
Ludwikowi, która dość dobrą na po-
czątek się pokazała, lecz potym na-
gle w naygorszą zamieniła się. Mło-
dziuchny wiek Królewica, wytrzy-
mac nie zdołał tak frogiey Ospey,
która też, dnia 1. tego miesiąca,
życie mu odebrała. Przy tym smut-
ku, nowa ieszcze bojaźń nastąpiła,
gdyż Siostra zmarłego Królewica, Kró-
lewna *Henrietta* półtora Roku mają-
ca, na naturalną Ospe zachorowała.

Z *Londynu* d. 13. *Lutego*. Stan
zdrowia Króla Jmci, od kilku dni zna-
cznie polepszył się, y wielka jest na-
dzieia, że wkrótce do siebie przyi-
dzie. Raporta Lekarzow Królew-
skich z *Kew*, o stanie zdrowia Kró-
lewskiego tymi czasy barzo są po-
myślne. Rzecz jest niewątpliwa, że
wydają się naylepsze *Symptomata*
Rozumu wracającego się. W Ponie-
dzialek przez 25 minut rozmawiał
y postępował, iako; nayzdrowszego
rozuwu Człowiek. Codziennie prze-
chadza się po Ogrodzie; kiedy czas
potemu, przez godzin kilka z Le-
karzem *Willis* y z niektórymi inne-
mi Osobami. Zawczora JP. *Pitt* na-
wiedził Króla.

Tenże Król Doktorowi *Willis* uczy-
nił Propozycyą, ażeby z nim iechał
konno na promanadę. Doktor to przy-
obiecał, skoro czasy będą łagod-
nieysze. Wczora wielu z dystry-
gowanego Państwa pojechało do
Kew do Królowey z Powinszowa-

niem wzmagającego się zdrowia Kró-
la Jmci. Monarcha wczasie choro-
by swojej, z wagi ciała swego, 14.
Funtow utracił. Od kilku dni za-
czął inż obierać dla siebie te Potrą-
wy, które dawniey z apetytem ia-
dał. Dotąd, w tey mierze wyboru
żadnego nie uczynił. Ze wszystkich
okoliczności namienionych, rokuia
o bliskim y zupełnym ozdrowieniu
Króla.

Z *Lizbony* d. 15. *Stycza*: W prze-
szłym tygodniu, zesłała tu z tego
Świata, w Roku 70. życia swego,
wielkich Cnot y Przymiotow Dama,
Małżonka niegdy Ślawnego Margra-
fa de *Pombal* Ministra przedtym Pier-
wszego *Portugalskiego*. Życie tey po-
bożney Pani, było zawsze pełne
gorzkości, tak w szczęściu, iako y w
nieszczęściu. W szczęściu albowiem
za Rządow Absolutnych swego Mę-
żą, płakała nad jego okrutnym Ty-
raństwem, od którego ile możności
(acz próżno) starała się zawsze [go
odwozić. W nieszczęściu też, za
łożeniem z Urzędu tegoż Małżon-
ka swojego, znowu łzy wylewać
musiała, gdy go dla Tyrańskiego
przeszłego Rządu, za godnego hanie-
bney kary, na wyznaczonym Są-
dzie uznano. Jakoż łzy tey zacney
Zony, po wielkiey części przyłoży-
ły się do uproszenia dla Małżonka
swego u Królowey Pardonu. Była
ta szacowna Dama z Świetney Fa-
milią *de Daun*; godna zawsze lepszego
Męża.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W 8 SRZODE DNIA 11 MARCA ROKU 1789.

Z Szwecyi dnia 7. Lutego. Zapewniaia, że dyspozycya Umyśłow przy wlszystkich prawie Stanach, tudzież Instrukeye dla Posłów na Sejm, są za Woyną; y że żadney niema w tym wątpliwości, a żeby Sejm terażniejszy z ukontentowaniem Króla Jmci, odprawicę niemiał. Na Zamku *Friedrichshof* przygotowano dwadzieścia dwie Izby dla Officerów zaaręsztowanych w *Finlandyi*, których przystawienie w lada dzień tu iest spodziewane. Wzięto ięszczę y inne Osoby podeyrzane do Aresztu, które pod strażą do *Sztokolmu* przywieziono.

Z Wiednia d. 14. Lutego. Od kilku dni mocno tu slychać o Pokoju wkrótce nastąpić mającym. (Niewiadomo, czy ta pogłoska wspiera się na jakim fundamencie, czyli z tego iedynie powstała powodu, że obecni tu Generalowie Wyżsi, wiażd swój do Armii na dłuższy czas odłożyli. Rzecz iest pewna, że od dwóch Miesięcy z *Carogrodu* wielu tu przybyło Kuryerów, y ztąd znowu tam posłano; tudzież, że tuteyszy *Francuski* Posel, częste miewa konferencye z Xiążęciem Kanclerzem Stanu, y przez każdego prawie Kurjera przyjeżdżającego z *Turcji* odbiera Listy; atoli iednak, żeby Negocyacye Pokoju do tak dalekiego już stopnia pomyślnie być miały doprowadzone, temu sprzeciwiać zdają się przygotowania Wojenne, które z wielkim u nas pośpiechem czynią.

Wydatki na Kampanią, przyszłą, obraehowane do 160,000,000. Złot; Cesar: iuż mają być na pogotowiu.

Z Krzemieniczuka dnia 2. Lutego. Dnia 22. zeszłego Miesiāca, przybycie naszego General-Gubernatora y Kommenderującego Felt-Marszałka Xiążęcia *Potemkina Tauryjskiego*, powszechną w naszym Mieście sprawiło radość. Regencya tuteyszey Gubernii mając na czele godnego

twoiego Gubernatora, Aktualnego Konfylliarza Stanu, y Kawalera *de Kachowsky*, liczna *Katarynosławska* Szlachta ze wszystkich mieysc zgromadzona, Kupcy tuteysli, y wszyscy Obywatele Miasta, przesadzali się jeden nad drugiego, aby swego Dobroczyńcę y Zwycięzcę *Oczakowa*, iak nayuroczyściey mogli przyiść. W czasie bawienia się tu iego, Illuminacye, Koncerta, Bałe, y Uczty przemieniały się codziennie, na których znaydować się raczył Xiaże Jmć, ile liczne zatrudnienia około Dobra Stanu pozwołyły. Uroczystości nasze skończyły się zawczora kosztowym Bałem y Kolacyą, które sam Xiaże Jmć dawać raczył dla obecney Generalicyi, Szlachty zgromadzoney, y dla Cudzoziemców tu zostających. Przeszłzey nocy, Xiaże Jmć wylechał ztąd do *Petersburga*, zkąd zapewne tym prędzey powroci, iż nayzwąwsze przygotowania do Kampanii przyszłzey, lądem y morzem rychło mniącey się utworzyć, wcześniyszego powrotu Jego, y obecności wszystko ożywiającey, w tuteyszych okolicach nieuchronnie wyciągały. Prócz liżney Xiażęcia Jmci Asystencyi, naydowali się tu także Hospodar *Multański*, Xiaże *Mauro Cordato*, wielu Posłów od rozmaitych *Azyatyckich* Kraiów, *Basza Trzytulny* przeszły Komendant *Oczakowa* z innemi wyższemi *Tureckimi* Officerami, którzy z *Baszą* dostali się w niewolę. Wszyscy ci Uczestnikami byli Festynów y Uroczystości naszych. Jeszcze tu trzeba wspomnieć o przedziwnym *Te Deum laudamus*, do którego Muzyka od sławnego Kapelmaystra *J.P. Sarti* Dyrektora *Katarynosławskiej Philharmonicznej Akademii*, umyślnie na dobycie *Oczakowa* ułożoną, w pżytomności Xiażęcia Jmci przez własną Kapelę iego, więcey niż z 200. Osob złożoną, grana była. Na konkluzyą śpiewano *Kantatę* na pochwałę Zwycięzcy ułożoną, z którą huczenia harmatne, y okrzyki Publiczne współ połączone, naywyrażnieyszym były oświadczeniem Powołanego radoznego Uczestnictwa Festynu tego.

Z *Madrytu* d. 21. *Lutego*. Pokazuje się tu następujące Obrachowanie: Liczba Mieszkańców w Kraiach *Europejskich Hiszpanii*, wynosi puł iedynasty Milliona ludzi. Woysko składa się z 74.779. Infanteryi, z 18.360. Kawaleryi, y z 10.208. Woyska *Dworu Królewskiego*; ogółem z 103.437. ludzi. W liczbie tey, niezamykają się ieszcze 33. Bataliony Milicyi Kraiowej, 62. Kompanie Inwalidów, y rozmaite Kompanie tak nazwanych *Micheletti*. Potęga Morska, składa się z 9. Okrętów od 112. harmat; z iednego od 110; z 5. od 94; z 8. od 80; z 42. od 74; z 7. od 68; z 2. od 64; y z 4. od 35. harmat; razem z 71. Okrętów; 42. Fregat; 16. Szerek &c. Ogółem z 288. O-

krętów większych y mniejszych, które noszą 8.984. harmat. Dochód roczny *Hiszpanii* (odtrąciwszy wydatki na Administracyą w *Ameryce*) wynosi 50. Millionów *Piastrów*.

Z *Sztokholmu* d. 7. Lutego. Propozycja Króla Jmci d. 3. Lutego Stanom uczyniona, jest następująca: Król Jmć na fundamencie 47. Paragrafu Rządu Kraiowego, żąda *Deputacyi* złożoney z 12. Osób *Stanu Rycerskiego*, y z 6. osób wziętych z innych Stanów, ażeby z temi Osobami delibrować mógł nad Prawidłami, iakby przynulić można Nieprzyjaciół przez Kampanią żwawą, do Pokoju bezpiecznego y trwałego. Ponieważ takowa *Tajna Deputacya*, podług treści rzezczonego Paragrafu Rządu Kraiowego, Plenipotencyą Stanów została opatrzona, rozumieją więc, że Sejm niedługo potrwa. Wreszcie Król Jmć niezawodną ma *Większość Głosów* u Stanów *Duchownego* y *Mieyskiego*, a *Jednomyslność* prawie u *Kmieciego*. *Finlandczycy* mianowicie, mają w *Instrukcyach* swoich, ażeby Króla nieodstępowali, ale we wszystkich go Punktach wspierali. Nalegają oni na kontynuacyą *Wojny*, jako na jedyny środek do starcia płamy owej, którą *Skonsfederowani* w *Anjala*, zhanbili *Fiński* Naród. Trzy Stany *Deputowanych* swoich do *Tajnej Deputacyi* już obrali. *Stan Rycerski* swoich nie obrał jeszcze. Jedyny krok ważny dotąd uczyniony, jest Propozycja *Mieyskiego Stanu*, ażeby Królowi Jmci podano *Adres* Dziękczynienia za troskliwość jego około *Dobra Kraju*, tudzież za podjętą Obronę *Ojczyzny* przeciwko dwóm *Sprzymierzonym* teyże *Ojczyzny* Nieprzyjaciółom. *Stan Duchowny* y *Stan Kmiec*, zgodziły się zaraz na tę *Stanu Mieyskiego* Propozycyą; która od *Stanu Rycerskiego* jest wzięta jeszcze na *Deliberacya*.

Z *Berlina* dnia 23. Lut: *Posel Polski* *Xiąże Jmć Czartoryski*, z *Warszawy*, tu przyjechał.

Z *Wiednia* d. 14. Lutego. Wszystkie *Reymenta* *Huzarów* w *Węgrzech* powiększają się, każdy z *Dywizyą* piętą; y nawet *Reyment Huzarów Haddick* w *Szląsku Austryackim* konfystuiący, odebrał *ordynans* werbowania 500. *Rekrutów*, którzy także za *Dywizyą* nową być mają poczytani.

W tych dniach przybiegł *kuryer* z *Madrytu*, do tuteyszego *Posła Hiszpańskiego*, który natychmiast udał się do *Xiążenia* *Kancelerza Stanu*. Tegoż samego *Kuryera* posłano potym do *Peterzburga*, y jego *Listy* ściągac się mają do *Medyacyi* ofiarowaney od *Dworu Hiszpańskiego* ku *zagodzeniu* obu dwu *Cesarzkich Dworów* z *Portą* *Ottomańską*.

Pewny Młodzieniec, posiadający Języki *Francuski, Łaciński, Niemiecki*, życzyłby sobie poświęcić usługi swoje jakiemu Panu w charakterze Sekretarza. Można o nim powziąć informacyę u IX. Prefekta Drukarni JJ. XX. Parow.

Podanie się do wiadomości wszystkim uczącym się y uczącym Języka *Niemieckiego*, aby nie dufali przedrukowaniu zrobionemu w *Krakowie* pod tytułem: *Grammatyka Niemiecka* Skończona do pojętności uczących się po *Niemiecku Polaków*, polepszona, przez *Joachima Markwarta* trzeci raz wydana, y na wielu miyscach to Dzieło przez chciwość przeciwko *prawu własności* przedrukowane, tym jest szkodliwsze dla młodzieży, że pełne jest grubych błędów, będąc drukowane bez uczęstnictwa Autora, który się do tej Edycyi nieprzyznał y który publicznie reklamuje pracę przez 10. lat na wydokonanie tej Grammatyki łączną. Do tego, sprzedał Autor prawo swoje *JP. Dufour* Drukarzowi *Warszawskiemu*, u którego widzieć można listę błędów y opuszczań w bardzo wielkiej liczbie; przez co Edycya *Warszawska*, zawsze będzie od *Krakowskiej* lepsza, zwłaszcza, iż przez Autora samego poprawiona y pod jego oczyma drukowana była.

P. *Francois* Mechanik, (który przez lat 9. dawniej zosławał w *Grodnie* w Fabryce J.K. Mei) ma w *Warszawie* Magiel *Angielski* do maglowania różnych materyi iedwabnych, haftowanych y bawelnianych, a osobliwie *Pałów ze złota y srebra*, którymi daie lustr jak nayprzedniejszy. Piorą też u niego *Pasy y różne bogate materye*, bez uszkodzenia złota y srebra w tychże materyach y *Pasach*. Mieszka w *Starym Mieście* na przeciw *Ratufu* w Kamienicy *JP. Martin* Jubilera J.K.Mei pod Nr^m 52.

W przeszłym Miesiącu uciekł w *Warszawie* Strzelec *JP. Antoniego Chlewińskiego* Pul-kownika W.W.X. Lit: nazwiskiem *Michał Szorc*, wzrostu średniego, ospowaty, z włosami światłemi, w kurtce światło-zieloney z galonkiem złotym; w pendencie Strzeckim z kłamrą, y guzikami pozłacanemi; bekiesza na nim ciemno-zielona, sukna ordynaryjnego kasztanowi podłyzta, Czapka takż z czarnyma barankiem; który do 130. *Czerw: Zło:* w gotowiznie zabral, y wiele innych rzeczy. Ktoby onego pościgał lub przytrzymał, prócz expensu wyłożonego, przyzwolta nagrodę odbierze z wdzięcznością za danie mu znać do *Pałacu JP. Starościny Wol-bronskiej* na *Senatorskiej* Ulicy pod Nr^m 460. do *P. Szultza* Kupca tamże mieszkaącego.

Pewna osoba, nie w najlepszym stanie zesiąga, zgubiła w *Warszawie* na dniu 4. Marca na Ulicy *Senatorskiej*, czyli przez *Podwale* idąc, sakiewki zielone, na końcach iedwabiem białym y różowym przorabiane, w których było *Czerw: Zło: 23* w złocie. Ktoby je znalazł, aby raczył przez łutunienie oddać do Sklepu *JP. Rafalowicza*, w *Starym Mieście* pod Nr^m 42. a odbierze nagrody *Czerw: Zło: 3*.

Dnia 2. Marca w Nocy okradziono Kościół Farny w Miasteczku *I. K. Mei Kolnie*, w Ziemi *Łomżyńskiej*-Diecezyi *Plockiej*-w Dekanacie *Wąsokim*. Zabrano 3. Kielichy. Paten 2. Puszki z której Komunikanty wysypano; Monstrancy; Krzyż srebrny; Kapę y Ornat z galonami; prócz tego zabrano z Zakrystyi Kiercie wilkami *Moskiewskiemu* podszytą, wierzoh *Turkufowy*. Ktoby takowe rzeczy spozyszczył; y ślady teży kradzieży doszedł, uprasza ubogi Kościół Farny *Kolński* ogoloczony ze wszystkich do służby Boskiej naczyni ysprzetów, o doniesienie na Pocztę *Białostocką* do *Szczuczyna Mazowieckiego*, pod Adresem do *JX. Wojciecha Kolomyjskiego*-*Proboszcza Kolńskiego*, Dziekana *Wąsowskiego*, lub do *Pultuska* do *Konfyslora tamecznego*.

Kamienica tu w *Warszawie* na Ulicy *Frata* naprzeciwko *JJ. XX. Dominikanów* na *Nowym Mieście* Nr^o 275. sytuowana dawniej *Szynkowska* zwana, na żądanie *Dziedziców y Właścicieli* teży Kamienicy, na sprzedaż y *Licytacyę* publiczną przez *Conclusum Szl. Magistratu M. S. W.* jest determinowana, y takowa *Licytacya* z prorogacyi przez *Urząd uczynioney* na dzień 13. tego Miesiąca oznaczona, na *Ratufu M.S.W.* po południu o godz. 2. odprawiać się będzie.